

JAN STANKOWSKI

## **Fizycy dziękują Wojciechowi Kilarowi za „Symfonię o ruchu” dedykowaną im w Światowym Roku Fizyki**

Podczas 38. Zjazdu Fizyków Polskich fizycy całego świata otrzymali wspaniały dar: „Symfonię o ruchu”, nazwaną przez autora „Sinfonia de motu”. Wojciech Kilar dedykował ją fizykom w Światowym Roku Fizyki. Powstała ona z inicjatywy Jerzego Warczewskiego.

Symfonia miała swoje prawykonanie pod batutą Antoniego Wita podczas 38. Zjazdu. Nie wiem, czy jest ona wielkim wydarzeniem muzycznym, lecz jej prawykonanie zrobiło na wszystkich słuchających ogromne wrażenie. Oklaskiwaliśmy Autora i wykonawców, stojąc. Nam ludziom „szkiełka i oka”, ten wielki kompozytor przekazał swoją moc ducha. Do rzadkości bowiem należy inspiracja dźwiękowa w twórczości fizyka, tymczasem słuchając tej symfonii, każdy znalazł coś dla siebie. Astrofizycy byli zaszuchani w misterium pojawiania się elementów naszego świata w procesie wielkiego wybuchu. Badacze cząstek elementarnych usłyszeli zderzające się fragmenty. Wydaje się, że te emocje związane ze splotem dźwięków symfonii zainspirują ich do nowych dokonań. Ludzie zajmujący się chaosem, słuchając, zostali natchnieni do nowych pomysłów w dziedzinie dynamiki molekularnej. Nawet najsilniej związani z praktyką fizycy ciała stałego, w którym są obecne różnorodne wzbudzenia, ujrzeni, że przeogromny kosmos mają w swoim laboratorium.

Wojciech Kilar w kilkuminutowym zwiastunie, powtarzanym wielokrotnie podczas zjazdu, wspominał, że naszych fizyków przyjął przez grzeczność, a sam pomysł napisania utworu muzycznego związanego z fizyką wydał mu się absurdalny. Jednak w pewnym momencie, jak mówi, – „coś we mnie zaskoczyło”, i dusza genialnego kompozytora muzyki filmowej eksplodowała. Zobaczył, że opis ruchu słowami muzyki, o co prosili koledzy fizycy, świetnie koresponduje z tekstem „Boskiej komedii” Dantego, w którym obok ruchu jest światło, a co najważniejsze, uobecnia się duch. W dziele Wojciecha Kilara najistotniejsza jest jedność ducha i rozumu, na którą zwraca uwagę Jan Paweł II w Encyklice „Fides et ratio”. Słuchając symfonii „O ruchu” Wojciecha Kilara, każdy fizyk świata zostanie porwany do nowych badań, nawet wówczas, gdy dotąd czuł się zmęczony.

Za to fizycy dziękują Mistrzowi. Fizyka zawsze pełni niezwykle ważną rolę w rozwoju świata. Dzięki „Sinfonia de motu” doznaliśmy wspaniałego impulsu do dalszych dokonań.

Poznań, we wrześniu 2005